



TOMASZ PIĘDZIOCH  
Uniwersytet Wrocławski  
ORCID: [0000-0002-2659-0024](https://orcid.org/0000-0002-2659-0024)

## PROJEKT ADAPTACJI KOLEGIATY ŚW. KRZYŻA WE WROCŁAWIU DO ROLI MUZEUM SZTUKI SAKRALNEJ I MAUZOLEUM PIASTÓW ŚLĄSKICH. WYRAZ TROSKI O ZABYTEK CZY TEŻ ZABIĘG PROPAGANDOWY?

### THE PROJECT OF ADAPTING THE COLLEGIATE CHURCH OF THE HOLY CROSS IN WROCŁAW INTO A SACRAL ART MUSEUM AND A MAUSOLEUM OF SILESIA PIASTS. AN EXPRESSION OF CONCERN FOR THE HISTORIC BUILDING OR A PROPAGANDA OPERATION?

**ABSTRACT:** The aim of this paper is to discuss a quite unknown project of adapting the Collegiate Church of the Holy Cross in Wrocław into a museum. This initiative was undertaken in 1955–1956 on orders of Father Kazimierz Lagosz, who was then the vicar capitular of the Roman Catholic Archdiocese of Wrocław. The text outlines the preparatory studies, problems related to realisation of that project and the presumable role of the museum in the context of the communist propaganda of the time concerning the “Western Territories”. The paper is also an attempt to answer the question asked in the title – about the motivations Father Lagosz had when he proposed to desecrate one of the most important churches in Wrocław.

**KEYWORDS:** Collegiate Church of the Holy Cross, Wrocław, Father Kazimierz Lagosz

Kolegiata św. Krzyża i św. Bartłomieja znajdująca się na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu to jeden z najcenniejszych zabytków sakralnych w mieście. Jest to monumentalna budowla wzniesiona w stylu gotyckim. Jedną z cech wyróżniających świątynię od pozostałych zabytkowych kościołów Śląska jest to, że składa się ona z dwóch kondygnacji – kościoła górnego św. Krzyża oraz kościoła dolnego

św. Bartłomieja (patron Piastów śląskich<sup>1</sup>). Kolegiata św. Krzyża przez wieki była miejscem spoczynku jej fundatora Henryka IV Probusa. Mimo swej wyjątkowej wartości kościół ten pozostaje jednak w cieniu sąsiedniej katedry św. Jana Chrzciciela. Pośród licznych prac historycznych poświęconych historii katedry zaskakuje stosunkowo niewielka liczba prac związanych z kolegiatą św. Krzyża<sup>2</sup>. Najczęściej krótka historia kościoła pojawiała się w szerszych opracowaniach dotyczących architektury oraz *stricte* kościołów Wrocławia<sup>3</sup>.

W nielicznych pracach poświęconych kolegiacie problematyka związana z kwestią odbudowy kościoła zniszczonego w ok. 25% w 1945 r. oraz dalszych losów świątyni po II wojnie światowej była dotychczas poruszana jedynie zdawkowo. Obecnie brak szczegółowych opracowań historycznych dotyczących powojennej odbudowy kolegiaty św. Krzyża i św. Bartłomieja. Przy krótkich wzmiankach na temat prac we wnętrzu świątyni nadzorowanych przez Emila Kaliskiego w latach 1955–1956 nie ma informacji o bezpośredniej przyczynie rozpoczęcia prac przy projektowanym w kościele górnym św. Krzyża muzeum. Nawet bezpośrednio zaangażowany w projekt Olgierd Czerner w wydanych w 2016 r. wspomnieniach zatytułowanych *Mój wiek XX* przy opisie prac inż. Kaliskiego nie wspomina o planowanym muzeum. W dotychczasowej literaturze dotyczącej historii świątyni nie ma informacji na temat planów przekształcenia kościoła w muzeum. Krótka wzmianka o zaistnieniu takiej koncepcji pojawia się w pracy Józefa Mandziuka poświęconej historii Kościoła wrocławskiego<sup>4</sup>.

Zachowana dokumentacja archiwalna, dotycząca powojennej odbudowy kolegiaty św. Krzyża, znajduje się obecnie w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (dalej: APWr). Materiały te pochodzą z dokumentacji Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy (dalej: WDO) i obejmują lata 1946–1950. Jedyne zachowane archiwalia dokumentujące działania związane z planowanym przekształceniem tej świątyni w muzeum znajdują się w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu (dalej:

---

<sup>1</sup> Alicja Karłowska-Kamzowa, *Sztuka Piastów śląskich w średniowieczu*, Wrocław 1991, s. 32.

<sup>2</sup> Najważniejsze pracę poświęcone historii kościoła św. Krzyża to Edmund Małachowicz, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław 1994; *idem*, *Ostrów Tumski i wyspy we Wrocławiu*, Warszawa 1988.

<sup>3</sup> Zob. Waclaw Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1972. Rola duchowieństwa i wiernych*, Rzym 1975; Zygmunt Antkowiak, *Kościół Wrocławia*, Wrocław 1991; *Leksykon Architektury Wrocławia*, red. Rafał Eysymontt *et al.*, Wrocław 2011.

<sup>4</sup> Józef Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy najnowsze*, t. 4, cz. 1, Warszawa 2013, s. 339.

AAW). Materiały te pochodzą tylko z 1955 oraz 1956 r. i są ściśle związane z ówczesnym wikariuszem kapitulnym dolnośląskiej części przedwojennej archidiecezji wrocławskiej – ks. Kazimierzem Lagoszem. Dokumentacja dotycząca projektu pochodzi ze zbioru poświęconego pontyfikatowi ks. Lagosza. Materiały te nie są wydzielone jako większa całość i rozproszone są pomiędzy licznymi teczkami dotyczącymi różnych zagadnień. Kwerenda przeprowadzona w: Archiwum Budowlanym miasta Wrocławia, Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków we Wrocławiu, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, Archiwum Politechniki Wrocławskiej, Instytucie Pamięci Narodowej oraz Muzeum Narodowym we Wrocławiu wykazała, że podmioty te nie posiadają żadnej powojennej dokumentacji związanej z kościołem św. Krzyża oraz planowanym w nim muzeum. Kwerenda prasy lokalnej wykazała brak zainteresowania projektem. Informacja na temat koncepcji pojawiła się jedynie raz we „Wrocławskim Tygodniku Katolickim” – krótko wspomniano o projekcie w szerszym kontekście historii Muzeum Archidiecezjalnego<sup>5</sup>.

Celem pracy jest przedstawienie dotychczas nieznanego epizodu historii kolegiaty św. Krzyża oraz próba odpowiedzi na pytanie, jaki cel miał przyświecać desakralizacji oraz możliwego upaństwowienia jednego z najważniejszych kościołów Śląska.

\*

Decyzja o budowie kolegiaty św. Krzyża była najprawdopodobniej związana z zakończeniem sporu dotyczącego majątków kościelnych między księciem wrocławskim Henrykiem IV a biskupem Tomaszem II w 1287 r.<sup>6</sup> Świątynia ta miała być aktem dobrej woli księcia wobec Kościoła<sup>7</sup>. Krótko po rozpoczęciu budowy zmarł fundator świątyni, który w 1290 r. spoczął w ukończonej części prezbiterium<sup>8</sup>. Około 1300 r. ukończony został nagrobek książęcy wraz z bogato zdobioną tumbą<sup>9</sup>. Tej wysokiej klasy zabytek przez wieki był jednym z najcenniejszych zabytków ruchomych Śląska. Bryła kolegiaty na planie krzyża została wstępnie ukończona

<sup>5</sup> Więcej zob. przyp. 115.

<sup>6</sup> Więcej na ten temat zob. Zbigniew Zielonka, *Henryk Prawy*, Katowice 1982, s. 126–127; Romuald Kaczmarek, *Kolegiata Krzyża Świętego we Wrocławiu jako fundacja Henryka IV Probusa. Impuls i następstwa – świadectwa ikonograficzne*, [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, red. Krzysztof Wachowski, Wrocław 2005, s. 85.

<sup>7</sup> Edmund Małachowicz, *Ostrów Tumski i wyspy we Wrocławiu*, Warszawa 1988, s. 34.

<sup>8</sup> Zielonka, *Henryk Prawy*, s. 155.

<sup>9</sup> Kaczmarek, *Kolegiata Krzyża Świętego*, s. 86.

w 1350 r.<sup>10</sup> Przez następne dziesięciolecia trwała budowa wieży południowej kościoła, którą ostatecznie ukończono w XV w.<sup>11</sup> Kościół mimo upływu wieków nie utracił do końca związków z Polską. W okresie międzywojennym odbywały się w nim nabożeństwa w języku polskim<sup>12</sup>. Fakt ten chętnie wykorzystywała powojenna propaganda jako dowód na polski charakter Śląska<sup>13</sup>.

## Zniszczenia wojenne i odbudowa

Już na początku oblężenia Wrocławia w lutym 1945 r. kolegiata została uszkodzona. Kościół, według relacji świadków, miał zostać wtedy trafiony kilkoma bombami, które uszkodziły dach<sup>14</sup>. Z powodu rozległych uszkodzeń górnej kondygnacji wszystkie msze święte od tego momentu odprawiano w dolnym kościele<sup>15</sup>. W wyniku ostrzału wojsk radzieckich 8 III 1945 r. zniszczona została część okien górnego oraz dolnego kościoła<sup>16</sup>. Prawdziwie tragiczne dla Wrocławia okazały się Święta Wielkanocne. Zmasowane naloty przeprowadzane od 1 kwietnia zrujnowały znaczną część miasta z katedrą św. Jana Chrzciciela na czele<sup>17</sup>. Skalę zniszczeń miasta spowodowanych bombardowaniem dodatkowo spotęgowało trwające kilka dni zjawisko określane jako burza ogniowa. W trakcie niego następuje, poprzez reakcję z powietrzem, bardzo szybkie rozprzestrzenianie się ognia. 3 kwietnia w trakcie mszy świętej do wnętrza kolegiaty św. Krzyża wpadła bomba, zabijając oraz raniąc wielu wiernych<sup>18</sup>. Wybuch spowodował poważne zniszczenia wnętrza budynku.

Według powojennego sprawozdania dotyczącego technicznego stanu skala zniszczeń była dość znaczna. W 90% zerwane zostało pokrycie dachowe

---

<sup>10</sup> Hanna Kozaczewska-Golasz, *Średniowieczne kościoły halowe na Śląsku. Część 2. Kościoły z XIV w.*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 58 (2013), 2, s. 10; Małachowicz, *Ostrów Tumski i wyspy we Wrocławiu*, s. 36.

<sup>11</sup> Małachowicz, *Ostrów Tumski i wyspy*, s. 36.

<sup>12</sup> *Idem*, *Wrocławski zamek książęcy*, s. 171.

<sup>13</sup> Wincenty Urban, *O polskich kazaniach w kościołach św. Krzyża we Wrocławiu*, „Wrocławski Tygodnik Katolicki”, 4 (1956), 3, s. 6.

<sup>14</sup> Paul Peikert, *Kronika dni oblężenia. Wrocław 22 I–8 V 1945*, Wrocław 1964, s. 60.

<sup>15</sup> Antkowiak, *Kościół Wrocławia*, s. 114.

<sup>16</sup> Peikert, *Kronika dni oblężenia*, s. 127–129.

<sup>17</sup> M[aria] Hidelita Troska, *Kwiaty pośród bomb. Dziennik zakrystianki katedralnej*, wstęp i oprac. Józef Pater, tłum. Edmund Całus, Maria i Daniel Sternikowie, Wrocław 2022, s. 52–53.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 53.

z rzymskiej dachówki, w 15% uszkodzona była więźba dachu<sup>19</sup>. Sklepienie kościoła górnego zostało uszkodzone w 30%, a kościoła dolnego w 10%. Gotyckie lukarny wraz z otworami okiennymi zostały zniszczone w 55%<sup>20</sup>. Według sprawozdania cenne wyposażenie kościoła w wyniku wybuchu bomby zostało zniszczone w 90%. Należy przy tym zaznaczyć, że część wyposażenia kościoła wywieziono w trakcie wojny z miasta. Przed nieuchronną destrukcją ocalono w ten sposób między innymi nagrobek Henryka IV<sup>21</sup>. Konstrukcja kościoła, mimo wyjątkowo niszczących działań wojennych, nie została zagrożona. Stopień uszkodzeń świątyni oceniono na 25%<sup>22</sup>.

Pierwsze prace związane z odbudową kolegiaty św. Krzyża rozpoczęły się w 1946 r. Piastowski charakter świątyni, stale i dobitnie podkreślany przez władzę, był jednym z istotnych czynników tak szybkiego rozpoczęcia prac<sup>23</sup>. 5 kwietnia Wrocławska Dyrekcja Odbudowy powierzyła firmie Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Drogowych we Wrocławiu wykonanie robót zabezpieczających świątyni<sup>24</sup>. Do końca miesiąca przeprowadzono prace murarskie oraz ciesielskie. Dalsze prace w październiku 1946 r. WDO powierzyło firmie Żelbet. Do sierpnia 1947 r. częściowo pokryto dachem wieżę północną oraz naprawiono północną część dachu kościoła. Część południowa dachu z powodu braku dachówki rzymskiej pozostała niepokryta. W dzienniku budowy wielokrotnie odnotowywano brak niezbędnych materiałów, co nieuchronnie opóźniało termin ukończenia prac<sup>25</sup>. Po dostarczeniu dachówki rzymskiej prace zostały wznowione. Dnia 7 VIII 1948 r. powołano komisję, która dokonała ostatecznego odbioru prac remontowo-zabezpieczających świątyni<sup>26</sup>. Mimo niewielkich zastrzeżeń pozytywnie oceniono efekt dotychczasowych prac. Jednocześnie z pracami remontowo-zabezpieczającymi

<sup>19</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APWr), Wrocławska Dyrekcja Odbudowy (dalej: WDO), sygn. 82/449/0/6.6/141, Kościół św. Krzyża – roboty zabezpieczające, Sprawozdanie techniczne ze stanu kościoła św. Krzyża we Wrocławiu, k. 50.

<sup>20</sup> Detal architektoniczny znajdujący się na dachu doświetlający wnętrze.

<sup>21</sup> Edmund Małachowicz, *Wrocław na wyspach, rozwój urbanistyczny i architektoniczny*, Wrocław 1981, s. 198.

<sup>22</sup> Antkowiak, *Kościół Wrocławia*, s. 114.

<sup>23</sup> Agata Gabiś, *Wrocław po oblężeniu – zniszczenia i pierwsze lata odbudowy*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2009, s. 291–292.

<sup>24</sup> APWr, WDO, sygn. 82/449/0/6.6/141, Kościół św. Krzyża – roboty zabezpieczające, k. 56.

<sup>25</sup> APWr, WDO, sygn. 82/449/0/6.6/145, Kościół św. Krzyża – roboty dekarские. Dziennik Budowy 1948, Protokół ostatecznego odbioru robót remontowych, k. 3; APWr, WDO, sygn. 82/449/0/6.6/143, Kościół św. Krzyża – roboty konserwatorskie 1947–1948, Przebieg robót, k. 18–22.

<sup>26</sup> APWr, WDO, sygn. 82/449/0/6.6/143, Kościół św. Krzyża – roboty konserwatorskie 1947–1948, s. 35.

prowadzone były roboty konserwatorskie. Do połowy marca 1948 r. udało się oczyścić okna górnego kościoła z resztek stłuczonego szkła, uzupełniono kamienne filarki okienne oraz wstawiono okna kościelne ze szkła surowego. W połowie sierpnia 1949 r. komisja odebrała prace konserwatorskie<sup>27</sup>.

Po zakończeniu prac remontowo-zabezpieczających oraz konserwatorskich części zewnętrznej świątyni wstrzymano kolejne roboty. Kościół został na tym etapie zabezpieczony przed dalszą degradacją oraz niekorzystnym wpływem czynników atmosferycznych. Jednak wciąż wewnątrz kolegiaty wymagało przeprowadzenia prac porządkowych oraz renowacyjnych. O tak szybkiej odbudowie i zabezpieczeniu kolegiaty św. Krzyża mogła decydować jego wysokiej klasy architektura. Bez wątplenia innym istotnym argumentem był ścisły związek historii kościoła z Piastami śląskimi. Jak zauważa Agata Gabiś, kościoły gotyckie zostały uznane przez władze komunistyczne za świadectwo polskich tradycji „Ziem Odzyskanych”, dlatego też ich odbudowa była traktowana priorytetowo<sup>28</sup>. To zaś, że w następnych miesiącach nie ukończono prac we wnętrzu kościoła, mogło wynikać z całkowitego skupienia wysiłków na odbudowie katedry św. Jana Chrzciciela. Z powodu braku odpowiedniego personelu budowlanego oraz architektów konieczna była hierarchizacja odbudowywanych obiektów<sup>29</sup>. Kolegiata św. Krzyża została w odpowiedni sposób zabezpieczona i następne lata musiała czekać na odpowiednią koniunkturę, aby rozpoczął się proces odbudowy wnętrza świątyni. W zachowanej dokumentacji prac podjętych w latach 1946–1949 brak jakichkolwiek informacji dotyczących przeznaczenia świątyni. Niemal na pewno nie planowano w tym czasie przystosowania jej do funkcji muzeum.

---

<sup>27</sup> APWr, WDO, sygn. 82/449/0/6.6/145, Kościół św. Krzyża – roboty dekararskie. Dziennik Budowy 1948, k. 2.

<sup>28</sup> Gabiś, *Wrocław po oblężeniu*, s. 292. Analogiczna sytuacja miała miejsce również w pozostałych regionach „Ziem Odzyskanych”, o kontekście Pomorza Zachodniego zob. Arkadiusz Małecki, *Recepcja polskiej myśli zachodniej na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 2014, 4, s. 175; Emil Kalinowski zabytki gotyckie Wrocławia określa nawet jako „polską metrykę urodzenia miasta”, Zob. *idem*, *Wrocław wrócił do Polski*, „Skarpa Warszawska”, 1946, 9 s. 4–5.

<sup>29</sup> Przemysław Dudek, *Koncepcje odbudowy powojennego Wrocławia 1945–1956 – między miastem prowincjonalnym a drugą metropolią kraju*, „Przegląd Administracji Publicznej”, 2013, 2, s. 61.

## Muzeum

Do dalszych prac przy kolegiacie św. Krzyża przystąpiono dopiero w 1955 r. Tym razem zleceńodawcą nie było państwo, lecz władze kościelne. 10 VI 1955 r. w rezydencji arcybiskupiej odbyło się posiedzenie dotyczące odbudowy górnego kościoła św. Krzyża. Organizatorem spotkania był ówczesny wikariusz kapitulny archidiecezji wrocławskiej ks. Kazimierz Lagosz. Zaproszeni zostali: inżynier Emil Kaliski<sup>30</sup> jako projektant, inżynier S. Kostecki jako wykonawca, doktor Jerzy Gabryś<sup>31</sup>, ks. inżynier Edmund Rozenbajger<sup>32</sup> oraz panowie Jan Nagraba<sup>33</sup> i Opała<sup>34</sup>. To właśnie na tym posiedzeniu pierwszy raz otwarcie rozmawiano o adaptacji kościoła św. Krzyża na muzeum.

Koncepcja desakralizacji jednego z najcenniejszych i najstarszych kościołów Wrocławia i przystosowania go do roli muzeum jest bardzo zastanawiająca. Zaskakiwać może fakt, że pomysł pochodził od najwyższych władz kościelnych diecezji wrocławskiej. Co więcej, brak jakichkolwiek informacji o zaangażowaniu władzy politycznej w projekt czy też jakichkolwiek próbach nacisku w tej materii. Gdyby pomysł Lagosza został zrealizowany, byłoby to wydarzenie bezprecedensowe w dotychczasowej historii polskiego Kościoła. W zasadzie jedyna stosunkowo podobna sytuacja związana jest z powstaniem wrocławskiego Muzeum Architektury. W połowie lat sześćdziesiątych, po zakończeniu odbudowy doszło do desakralizacji gotyckiego zespołu pobernardyńskiego, który został zaadaptowany na muzeum. Ten wyjątkowo w skali całego kraju przykład zastąpienia sakralnej funkcji świątyni dotyczył jednak kościoła znacznie mniej rozpoznawalnego i cennego z punktu widzenia historii niż kolegiata św. Krzyża.

Pewnej odpowiedzi na te kwestie może udzielić droga ks. Lagosza do urzędu wikariusza kapitulnego. Do Wrocławia przyjechał on w maju 1945 r. wraz z polską administracją Bolesława Drobnera. Zaangażował się w organizację polskiej

<sup>30</sup> Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, autor wielu projektów odbudowy obiektów we Wrocławiu. Krystyna Kirschke, Paweł Kirschke, „Efektywne rekonstrukcje” kamienic mieszczańskich na Starym Mieście we Wrocławiu w latach 1948–1960, [w:] *Dziedzictwo architektoniczne: rekonstrukcje i badania obiektów zabytkowych*, red. Ewa Łużyńska, Wrocław 2017, s. 42.

<sup>31</sup> Architekt.

<sup>32</sup> W tym czasie pracownik wydziału odbudowy Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu.

<sup>33</sup> W tym czasie pracownik wydziału odbudowy Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu.

<sup>34</sup> Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAW), sygn. IA27a 220, Odbudowa i odgruzowanie; Pismo do ks. Lagosza, 14 I 1956, b.p.

administracji kościelnej we Wrocławiu. W roku 1949 został aresztowany za przywłaszczenie mienia ponemieckiego i w toku śledztwa złamany oraz przygotowany do przyszłej roli dyspozycyjnego wobec władz państwowych zarządcy Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku<sup>35</sup>.

W 1951 r. dotychczasowy administrator apostolski dolnośląskiej części dawnej archidiecezji wrocławskiej ks. Karol Milik został usunięty ze stanowiska przez władzę komunistyczną<sup>36</sup>. Następnie władza wymusiła na kapitule katedralnej wybór ks. Lagosza jako nowego zarządcy prowincji. Do podobnych zdarzeń doszło w tym czasie na terenie całych „Ziem Odzyskanych”<sup>37</sup>. Dzięki temu tamtejsza organizacja kościelna znalazła się pod kontrolą duchownych podporządkowanych władzy komunistycznej. Okres sprawowania przez Lagosza w latach 1951–1956 urzędu wikariusza kapitulnego archidiecezji wrocławskiej Kazimiera Jaworska określa jako jeden z najsmutniejszych okresów Kościoła wrocławskiego<sup>38</sup>. Lagosz w trakcie sprawowania urzędu nie krył swych prorządowych sympatii, wiernie wykonując sugestie władzy. Duchowny wielokrotnie okazywał jej również publiczne poparcie w wydawanych rezolucjach. Aktywnie wspierał on ruch księży patriotów na Dolnym Śląsku, który w trakcie jego rządów stał się jednym z najliczniejszych w kraju<sup>39</sup>. Usuwał również ze stanowisk duchownych niewygodnych dla władzy<sup>40</sup>. Pozytywnie ocenia się natomiast zaangażowanie Lagosza w odbudowę licznych kościołów Dolnego Śląska<sup>41</sup>.

---

<sup>35</sup> Stanisław A. Bogaczewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. Adam Dziurok, Warszawa 2009, s. 415–417; Jerzy Pietrzak, *Ks. Karol Milik – administrator apostolski Dolnego Śląska i władzę państwowe w latach 1945–1951*, [w:] *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej*, red. Ignacy Dec, Krystyn Matwijowski, Józef Pater, Wrocław 2005, s. 43–45.

<sup>36</sup> Józef Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997, s. 97.

<sup>37</sup> Karol Kubicki, *Czy władze komunistyczne planowały usunąć administratorów apostolskich z Ziem Zachodnich i Północnych już latem 1950 roku? Hipoteza wcześniejszego terminu akcji „B”*, „Prace Historyczne Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 144 (2017), 4, s. 776–777; Wojciech Kucharski, *Religia na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989. Wprowadzenie*, [w:] *Region czy regiony? Ziemie Zachodnie i Północne 1945–1989*, red. *idem*, Wrocław 2022, s. 236.

<sup>38</sup> Kazimiera Jaworska, *Rzędy wikariusza kapitulnego ks. Kazimierza Lagosza w ocenie biskupa Bolesława Kominka*, „Perspectiva: Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 10, (2011), 1, s. 294–295.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> Mariusz Leszczyński, *Księża diecezjalni ekspatrianci Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego. Słownik Biograficzny*, Warszawa 2020, s. 418.

<sup>41</sup> Wojciech Kucharski, *Religia na Dolnym Śląsku w latach 1945–1989*, [w:] *Region czy regiony?*, s. 259.



Powiązania duchownego z władzą nie uszły uwadze społeczeństwa. Profesor Karol Estreicher młodszy w swym dzienniku wspominał w 1951 r. o prawdopodobnych motywach postępowania duchownego: „Lagosz po prostu wie, że bez bliskiej współpracy z władzami Polski Ludowej nie utrzyma się”<sup>42</sup>. Obserwacje Estreichera były bez wątpienia słuszne. Sposób przejścia urzędu przez Lagosza, niezgodny z prawami kanonicznymi, wymusił na nim dalszą współpracę z władzą. Dlatego też po aresztowaniu w 1953 r. Stefana Wyszyńskiego Lagosz publicznie potępił działania prymasa Polski<sup>43</sup>. Wikariusz kapitulny był mocno zaangażowany w obchody rocznicy 10-lecia Polski Ludowej<sup>44</sup>. Według ks. Józefa Patera najprawdopodobniej dążył on do uzyskania, z pomocą władzy ludowej, godności biskupa<sup>45</sup>. O próbach uzyskania urzędu wspomina również znacznie bardziej przychylna Lagoszowi biografia autorstwa Benedykta Staniszewskiego<sup>46</sup>. Informacja ta pada również w publikacji Józefa Mandziuka dotyczącej historii Kościoła na terenie Śląska<sup>47</sup>.

Stopniowa marginalizacja roli kolegiaty św. Krzyża jako miejsca kultu zaczęła się krótko po objęciu urzędu administratora apostolskiego przez Lagosza. Już w 1952 r. znaczna część nabożeństw z kościoła została przeniesiona do katedry<sup>48</sup>. Jak zauważa Waclaw Szetelnicki, dotychczasowa parafia kolegiacka w praktyce przestała wtedy istnieć, a sam kościół sprowadzono do roli kościoła pomocniczego katedry<sup>49</sup>. Działanie to świadczyć może o tym, że już trzy lata przed rozpoczęciem prac nad desakralizacją kolegiaty Lagosz dążył do stopniowego wygaszenia życia religijnego w świątyni. Być może już wtedy rozważano nadanie jej nowej funkcji.

W trakcie pierwszego spotkania za konieczne uznano uporządkowanie wnętrza kościoła górnego, rozebranie oraz usunięcie ze świątyni barokowego chóru i organów. Omawiano również problem znacznej ilości gruzu zalegającego pod

---

<sup>42</sup> Karol Estreicher jr, *Dziennik wypadków*, t. 2: 1946–1960, red. Zbigniew Kazimierz Wittek, Kraków 2002, s. 274.

<sup>43</sup> Bartłomiej Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008, s. 393.

<sup>44</sup> Kazimiera Jaworska, *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w (archi)diecezji wrocławskiej w latach 1956–1974*, Legnica 2009, s. 85.

<sup>45</sup> Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, s. 99.

<sup>46</sup> Benedykt Staniszewski, *Ksiądz Infułat Kazimierz Lagosz jako rządcą Archidiecezji Wrocławskiej 1951–1956*, t. 1, Wrocław 2000, s. 57–59.

<sup>47</sup> Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 451.

<sup>48</sup> Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej*, s. 350.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

chórem. W zwałach tego gruzu odnaleziono dużą figurę Matki Boskiej, którą planowano wyeksponować w niszy zewnętrznej kościoła. Poza tym w prezbiterium odkryto cenne XIII-wieczne wiązania. Ustalano również, że istotnym elementem wyposażenia muzeum powinny być tryptyki śląskie<sup>50</sup>. Z polecenia Lagosza inż. Kaliski miał przygotować pierwszy, bardzo wstępny, projekt rozmieszczenia tryptyków w kościele. Projekt miał zostać przesłany do Warszawy po to, aby dokonać wyboru pasujących do muzeum tryptyków. Aby omówić kwestię uporządkowania oraz ewentualnej rozbiórki epitafiów i ołtarza, zaplanowano spotkanie komisji w składzie: architekt miejski, konserwator wojewódzki, dyrektorzy muzeów Śląskiego i Archidiecezjalnego. Komisja ta miała zdecydować, czy należy usunąć epitafia z niemieckimi napisami, czy zamurować okna w prezbiterium oraz czy oszklificar okna na wieży. W trakcie spotkania rozważano też, czy dawna zakrystia ma pozostać zamknięta, czy również powinna być częścią muzeum<sup>51</sup>. Rolę doradczą w tej kwestii miała odgrywać bliżej nieokreślona komisja z Warszawy, której przyjazdu do Wrocławia spodziewano się w październiku<sup>52</sup>. W zachowanej dokumentacji brak jednak informacji na temat jakichkolwiek działań owej komisji.

### **Walka z „niemczyzną” – przygotowywanie wnętrza kościoła do nowej roli**

Kwestie omawiane na spotkaniu w ścisły sposób łączą się z tzw. oswojeniem regionu. Ludność polska, która przybyła na Dolny Śląsk po wojnie, znalazła się w większości w obcej przestrzeni kulturowej<sup>53</sup>. Jak zauważa Janina Radziszewska, niszczenie elementów niemieckiego dziedzictwa kulturowego stało się jednym z najważniejszych sposobów oswojania regionu. We Wrocławiu decyzją prezydenta Bolesława Drobniera już od września 1945 r. rozpoczęto masowe usuwanie z przestrzeni publicznej niemieckich napisów. Kolejnym elementem oswojania było pospieszne zastępowanie niemieckich nazw ulic, placów oraz dzielnic nazwami polskimi. Pracami tymi kierowała specjalna komisja do zmian nazw ulic, a doradczą rolę

<sup>50</sup> Trzyzęściowy rodzaj dekoracji ołtarzowej charakterystyczny dla sztuki gotyckiej.

<sup>51</sup> AAW, sygn. IA27a 220, Odbudowa i odgruzowanie, Protokół z posiedzenia w Rezydencji Arcybiskupiej z dnia 10 VI 1956 r., w sprawie odbudowy górnego kościoła św. Krzyża, b.p.

<sup>52</sup> AAW, sygn. IA27a 300, Sprawa inż. Bukowskiego, odbudowa pałacu arcybiskupiego i innych obiektów.

<sup>53</sup> Janina Radziszewska, *Oswajanie przestrzeni – przykład Dolnego Śląska*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej”, 2016, 1(24), s. 87.

odgrywał przy tym prof. Antoni Knot, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>54</sup>. Usuwanie przejawów niemieckiej historii z przestrzeni publicznej wynikało, poza tzw. oswajaniem, z negatywnych skojarzeń ludności polskiej z okresem niemieckiej okupacji<sup>55</sup>. Jak zauważa Gregor Thum, do propagowania oficjalnej narracji o Ziemiach Zachodnich wykorzystano również liczne instytucje kulturalne, takie jak placówki edukacyjne, biblioteki, teatr czy też właśnie muzea<sup>56</sup>.

Rozważania zebranych u ks. Lagosza gości nad koniecznością usunięcia niemieckich epitafiów były typowe dla tych czasów. Przekaz odgórny płynący od władzy ludowej nie pozostawiał wątpliwości co do polskiego charakteru regionu. Z tego względu pożądane było usunięcie wszelkich elementów zaprzeczających tej tezie<sup>57</sup>. Powszechnie niszczone wtedy każdy dostrzegalny przejaw niemieckiego dziedzictwa: charakterystyczne elementy zabudowy, pałace niemieckich rodzin szlacheckich czy też nawet cmentarze<sup>58</sup>. Jakub Tyszkiewicz uważa, że choć zjawiska te miały miejsce na wszystkich ponemieckich ziemiach zajętych po wojnie przez Polskę, to na Dolnym Śląsku skala owych zniszczeń była największa<sup>59</sup>. Wszystkie te działania miały związek, czasem podświadomy, z oswajaniem regionu. Aby nawiązać jakąś więź z nową małą ojczyzną, ludzie, którzy przybyli do tego regionu, uznawali za konieczne wyrugowanie związków miejscowości z dotychczasowymi mieszkańcami. Dzięki temu w miejsce znienawidzonych przeciwników powstałaby swego rodzaju wolna przestrzeń kulturowa. Zapełnić ją mieli nowi polscy osadnicy, napływający na teren stopniowo już od maja 1945 r.<sup>60</sup>

Drugim istotnym sposobem oswajania regionu było poszukiwanie polskich korzeni Śląska. Odwoływanie się do tradycji piastowskiej oraz określanie terenów uzyskanych przez Polskę po II wojnie światowej jako „Ziemie Odzyskane” było

<sup>54</sup> Elżbieta Kaszuba, *Wrocław nasz! Polonizacja kulturowego oblicza miasta w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 60 (2021), 4, s. 155–156; Anna Jankowska-Nagórka, „Deteutonizacja” Dolnego Śląska w latach 1945–1949 jako przykład polityki władz Polski Ludowej wymierzonej przeciwko Niemczyźnie, Kraków 2017, s. 93.

<sup>55</sup> Kaszuba, *Wrocław nasz!*, s. 155.

<sup>56</sup> Gregor Thum, *Obce Miasto. Wrocław 1945 i potem*, tłum. Małgorzata Słabicka, Wrocław 2007, s. 241.

<sup>57</sup> Radziszewska, *Oswajanie przestrzeni*, s. 87.

<sup>58</sup> *Ibidem*.

<sup>59</sup> Jakub Tyszkiewicz, *Wokół specyfiki dolnośląskiej w okresie powojennym*, [w:] *Powrót do Macierzy? Ziemie Zachodnie i Północne w Polsce Ludowej*, red. Maciej Fic, Katowice 2020, s. 79.

<sup>60</sup> Stefan Bednarek, *Spółczesność i kultura na Dolnym Śląsku w latach 1945–1989*, [w:] *Region czy regiony? Ziemie Zachodnie i Północne 1945–1989*, red. Wojciech Kucharski, Wrocław 2022, s. 590–591.

przejawem właśnie tej tendencji<sup>61</sup>. Jak zauważa Elżbieta Kaszuba, ludność polska przyjeżdżająca do Wrocławia była bardzo specyficzną społecznością. Doświadczona sześćioletnią wojną, w znacznej mierze wysiedlona ze swych dotychczasowych miejscowości znalazła się na obcym sobie terytorium<sup>62</sup>. Z punktu widzenia władzy, aby związać ludność napływową z „Ziemiemi Odzyskanymi”, konieczne było znalezienie elementów, z którymi nowi przybysze mogli się identyfikować. We Wrocławiu najważniejszym elementem tworzącego się nowego imaginarium był mityczny piastowski charakter Ziem Zachodnich<sup>63</sup>. W tym kontekście specyficzne było podejście władzy ludowej do tzw. autochtonów, powszechnie bowiem postulowano, aby uznać ich za ludność polską, która po wiekach germańskiej niewoli wymagała jedynie polonizacji<sup>64</sup>. W pewnym sensie w tej samej sytuacji znalazła się kolegiata św. Krzyża – budowla o piastowskich korzeniach, wokół której przez wieki narosły elementy kultury niemieckiej reprezentowane chociażby przez wspomniane epitafia. Takie próby poszukiwań polskich korzeni Śląska, przy jednoczesnej negacji wieków rządów niemieckich, należy interpretować jako próbę odnalezienia się nowych osadników na zupełnie obcym kulturowo regionie. Nie bez znaczenia w tej sprawie pozostawała również konieczność usprawiedliwienia powojennej zmiany granic.

Choć polscy duchowni tuż po wojnie prezentowali podobny do władzy komunistycznej punkt widzenia w kwestii Ziem Zachodnich, to i tak nie uchroniło ich to od zarzutów w tej materii. Po internowaniu w 1953 r. kardynała Wyszyńskiego zarzucano mu, jako głowie polskiego Kościoła, że realizuje opcję watykańską. W rozumieniu komunistów było to równoznaczne z opcją proniemiecką<sup>65</sup>. Działania Wyszyńskiego miały uniemożliwiać stabilizację polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich oraz sprzyjać Niemcom<sup>66</sup>. Być może Lagosz obawiał się podobnych zarzutów i stąd wynikała gotowość do niszczenia mienia „poniemieckiego”.

Przed kolejnym spotkaniem przeprowadzone zostały zaplanowane prace w górnym kościele. Do końca października 1955 r. w zakrystii oraz transepcie

<sup>61</sup> Radziszewska, *Oswajanie przestrzeni*, s. 86.

<sup>62</sup> Kaszuba, *Wrocław nasz!*, s. 154–155.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

<sup>64</sup> Jakub Tyszkiewicz, *Sto wielkich dni Wrocławia. Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu a propaganda ziem zachodnich i północnych w latach 1945–1948*, Wrocław 1997, s. 39.

<sup>65</sup> Wojciech Kucharski, *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945–1974*, Warszawa 2019, s. 154–155.

<sup>66</sup> *Ibidem*.

oczyszczono ściany i otynkowano sklepienie. Wykonano również żebrowanie sklepień. Zgodnie z ustaleniami ze spotkania oczyszczono wreszcie kościół z za-  
legającego od 1945 r. gruzu<sup>67</sup>. Najpoważniejszą pracą przeprowadzoną w tym  
czasie pod kierunkiem inż. Kaliskiego było usunięcie barokowego chóru. Według  
wspomnień Olgierda Czernera dotyczących prac we wnętrzu kościoła pomysł  
usunięcia bardzo dobrze zachowanego barokowego chóru wynikał z chęci nadania  
wnętrzu jedności stylowej<sup>68</sup>. Równocześnie usuwano także tynki kościoła, poszu-  
kując pod nimi średniowiecznych malowideł. Po interwencji Czernera prace te  
wstrzymano<sup>69</sup>. Nadanie świątyni jedności stylowej było z ówczesnej perspektywy  
tylko jednym argumentem przemawiającym za programem prac Kaliskiego. Rów-  
nie istotna była potrzeba wyeksponowania gotyckiego charakteru wnętrza kościo-  
ła św. Krzyża. Wynikało to ze wspomnianego już podejścia architektów uznających  
kościół gotycki za budowlę polskie. Wszystko to, co w następnych wiekach  
„narosło” wokół pierwotnej tkanki świątyni, w tym elementy barokowe, należało  
usunąć, ponieważ nie miały już one polskiego charakteru. Co więcej, były świad-  
ectwem wieków niemieckiej historii kościoła. Podobnie poszukiwanie średnio-  
wiecznych malowideł pod tynkiem należy uznać za próbę odwołania do piastow-  
skich początków świątyni.

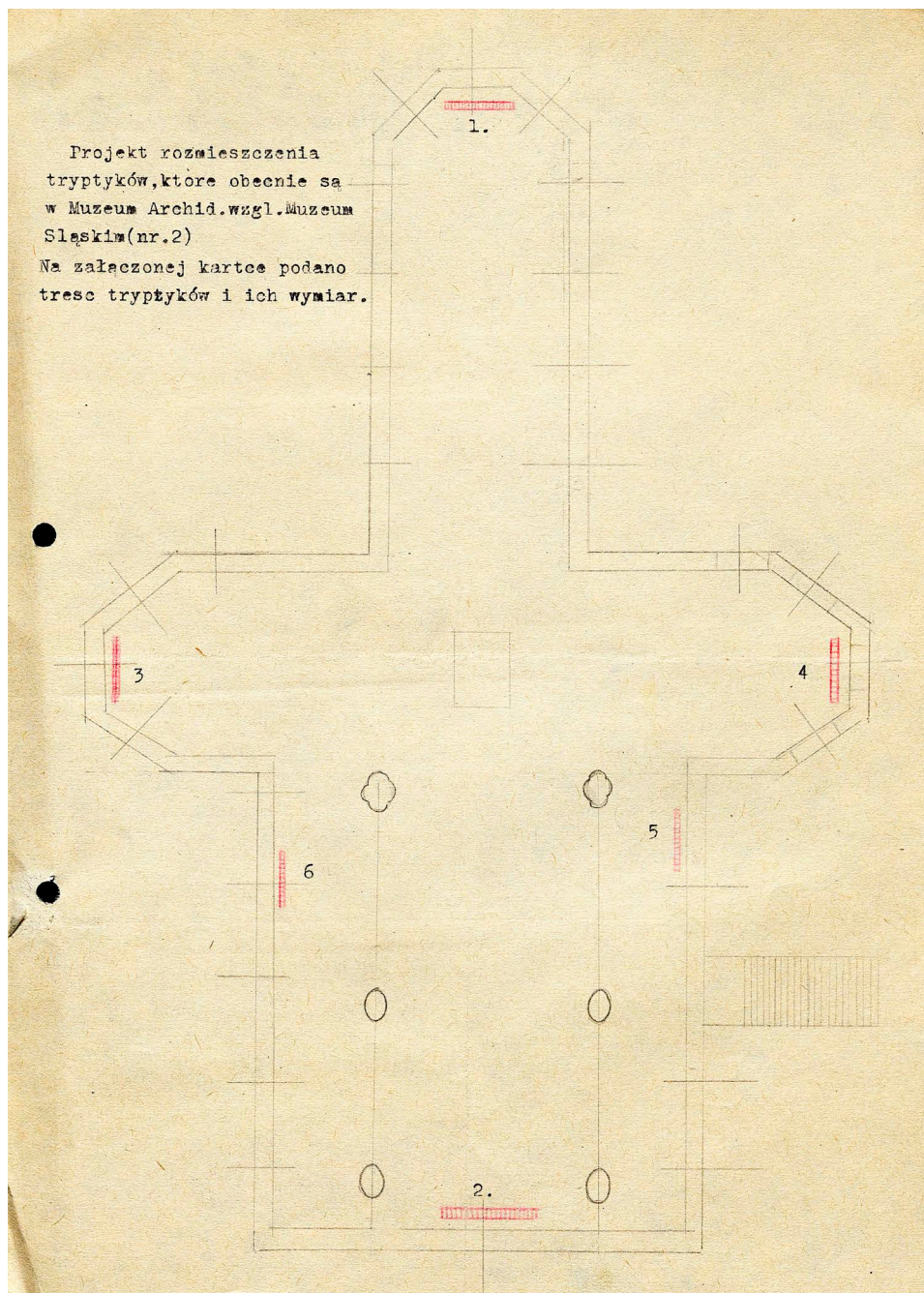
Jednocześnie z pracami ks. Lagosz prowadził starania o przekazanie mu  
planowanego wyposażenia muzeum. Dnia 10 VII 1955 r. skierował w tej sprawie  
pismo do Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Warszawie. Duchowny prosił  
o przekazanie na potrzeby kościoła św. Krzyża 23 śląskich tryptyków zmagazy-  
nowanych w podziemiach Muzeum Narodowego w Warszawie. Ekspozyty te  
w najbliższym czasie nie miały być prezentowane na żadnej wystawie, dlatego  
ksiądz argumentował, że społeczeństwo nie ma możliwości oglądania tych cennych  
zabytków. Poza tym Lagosz wnioskował o wydanie ze zbiorów Muzeum Śląskie-  
go we Wrocławiu sarkofagu Henryka IV – kluczowego eksponatu planowanego  
muzeum<sup>70</sup>. Do pisma dołączono przygotowany przez inż. Kaliskiego projekt roz-  
mieszczenia tryptyków w kościele.

<sup>67</sup> AAW, sygn. IA27a 220, Odbudowa i odgruzowanie.

<sup>68</sup> Olgierd Czerner, *Mój wiek XX. 1900–1970*, Wrocław 2016, s. 198.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> AAW, sygn. IA27a 335, *Św. Krzyż*, Pismo ks. Lagosza do Ministerstwa Kultury i Sztuki, Departament Muzeów i Ochrony Zabytków, 4 XI 1956, b.p.



Il. 1. Schemat rozmieszczenia tryptyków. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, sygn. IA27a 335, Św. Krzyż.

## Witraże – symbolika polskiej historii Śląska

Istotnym elementem planowanego muzeum miały być witraże. Dnia 10 XI 1955 r. krakowski artysta malarz Tadeusz Wojciechowski<sup>71</sup> przekazał ks. Lagoszo- wi przygotowany przez siebie program prac witrażowych dla kościoła górnego św. Krzyża<sup>72</sup>. Zgodnie ze zleceniem duchownego oraz sugestią inż. Kaliskiego tematyka witraży związana była z Piastami śląskimi w ujęciu zachowanych legend śląskich. Wojciechowski przygotowując program prac witrażowych, zdecydował się rozszerzyć tematykę Piastów śląskich, tak aby podkreślić jedność Śląska z resztą ziem polskich<sup>73</sup>. Cykl witraży miał obejmować chronologicznie okres od Mieszka I do Kazimierza Wielkiego. Autor przyjął zasadę grupowania obok głównej postaci witrażu postaci drugoplanowych i istotnych wydarzeń z nią związanych. Tego rodzaju witraże miały zostać umieszczone w prezbiterium, transepcie oraz w nawach bocznych. Prezbiterium w projekcie poświęcone zostało ksiądzętom wrocławskim<sup>74</sup>, co wynikało z planowanego umiejscowienia sarkofagu Henryka IV. Witraże transeptu miały być związane z cyklem Piastów polskich, umieszczenie ich w centrum wnętrza kościoła miało podkreślać ich nadrzędną rolę nad późniejszymi bocznymi liniami tej dynastii<sup>75</sup>. Nawę boczną południową miał zająć cykl związany z ksiądzędami dolnośląskimi, z wyłączeniem ksiądzędam wrocławskich<sup>76</sup>. Nawa boczna północna miała zostać poświęcona ksiądzędom górnośląskim<sup>77</sup>.

<sup>71</sup> Był on również zaangażowany w przygotowanie projektów witraży dla Katedry św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu.

<sup>72</sup> AAW, sygn. IA27a 311, Witraże dla kościołów św. Krzyża i Piotra i Pawła, Pismo Tadeusza Wojciechowskiego do ks. Lagosza, 10 XI 1956, b.p.

<sup>73</sup> Wykorzystanie kwestii Piastów śląskich do podkreślania polskich prawa do Śląska miało miejsce już w okresie międzywojennym. Więcej zob. Maximilian Eiden, *Das Nachleben der schlesischen Piasten. Dynastische Tradition und moderne Erinnerungskultur vom 17. bis 20. Jahrhundert*, Wiedeń 2012, s. 322–351.

<sup>74</sup> Planowano witraże z następującymi władcami: Władysław II Wygnaniec, Bolesław I Wysocki, św. Jadwiga Śląska, Henryk I Brodaty, Henryk II Pobożny, Henryk III Biały, Henryk IV Probus. AAW, sygn. IA27a 311, Witraże dla kościołów św. Krzyża i Piotra i Pawła.

<sup>75</sup> Planowano witraże z następującymi władcami: Mieszko I, Bolesław Chrobry, Bolesław Śmiały, Bolesław III Krzywousty, Kazimierz II Sprawiedliwy, Bolesław V Wstydlawy, Władysław Łokietek, Kazimierz III Wielki. *Ibidem*.

<sup>76</sup> Planowano witraże z następującymi władcami: linia legnicko-brzeska: Bolesław II Rogatka, Henryk V Gruby, Henryk VI; linia świdnicka i ząbkowicko-ziębicka: Bolko I Surowy, Bernard, Henryk I, Bolko II; linia głogowska: Konrad I, Henryk III, Henryk V Żelazny; linia oleśnicka: Konrad I, Konrad II, Konrad IV. *Ibidem*.

<sup>77</sup> Planowano witraże z następującymi władcami: linia opolska: Mieszko I Płatonogi, Kazimierz I Opolski, Mieszko II, Władysław Opolski, Bolesław I, Bolesław II, Wojciech, Bolesław I na Niemodlinie; linia cieszyńska: Mieszko I, Kazimierz I, Przemysław, Leszek; linia bytomska: Kazimierz II, Ziemowit, Bolesław, Władysław. *Ibidem*.

Witraże głównej osi kościoła – umieszczone w oknach absydy prezbiterium oraz oknie zachodnim nad chórem – Wojciechowski zaplanował w inny sposób. Miał to być kulminacyjny akcent cyklu witrażowego. Nad ołtarzem głównym miał znajdować się witraż „Hołd Piastów przed Krzyżem Świętym”. Kompozycje miały prezentować kolumny obu linii Piastów tworzące jedno drzewo genealogiczne całej dynastii, podkreślając w ten sposób nierozrywany związek Śląska z Polską. Nad nimi miał być Krzyż Święty adorowany przez nich, jednocześnie akcentując wezwanie świątyni. Okno zachodnie miał wypełnić witraż „Bitwa pod Legnicą” – ukazane na nim walka i śmierć Henryka II Pobożnego w obronie religii miały korespondować z tematyką witrażu nad ołtarzem głównym. Batalistyczny obraz miał być utrzymany w średniowiecznej konwencji, nawiązując do opisu starcia znanego ze średniowiecznych przekazów. W zamyśle Wojciechowskiego witraże miały stanowić jedność z architekturą kościoła, dlatego też ich styl miał nawiązywać do sztuki gotyckiej. Z powodu planowanej muzealnej funkcji kościoła witraże miały być utrzymane w jasnych tonacjach, przyjaznych dla prezentowanych eksponatów<sup>78</sup>.

Cały przekaz ideowy programu witrażowego można interpretować jako swego rodzaju kompromis pomiędzy propagandą państwową a kościelną. Z jednej strony Wojciechowski w zleceniu powierzonym mu przez Lagosza zadbał, aby witraże zaświadczały o polskim charakterze regionu. Grupy władców śląskich oraz polskich miały tworzyć wspólną narrację wpisującą się w oficjalną propagandę państwową. Dokumentowałyby to prastary polski charakter „Ziem Odzyskanych”. Poglądy takie pojawiły się już w XIX w., a następnie rozwijały w pierwszych dekadach XX w.<sup>79</sup> W związku z zupełnie nową sytuacją polityczną po zakończeniu II wojny światowej władze ludowe zdecydowały się na zaadaptowanie owej myśli politycznej. Ówczesna polityka historyczna odwołująca się do piastowskich tradycji z jednej strony uzasadniała polskie roszczenia do tych ziem, z drugiej zaś była istotnym elementem polityki polonizacji tego obszaru oraz jego integracji z resztą kraju<sup>80</sup>. W tym kontekście istotne było przedstawienie na witrażach grupy książąt zarówno dolnośląskich, jak i górnośląskich. Rolę łącznika między nimi mieli stanowić Piastowie polscy, których witrażowe przedstawienia miały znajdować się w centralnym punkcie kościoła. Całość wyraźnie podkreślałaby nierozrywalną, trwającą od średniowiecza łączność Śląska z resztą kraju.

<sup>78</sup> *Ibidem*.

<sup>79</sup> Paweł Sarna, *Ziemie Zachodnie i Północne na łamach czasopism kulturalnych w pierwszych latach powojennych*, „Rocznik Prasoznawczy”, 2018, 12, s. 125–126.

<sup>80</sup> Kaszuba, *Wrocław nasz!*, s. 157.



Nie sposób nie zauważyć jednak wyraźnych motywów religijnych występujących na witrażach. Zgodnie z zamysłem autora jedno z centralnych miejsc kościoła miał zajmować witraż „Hołd Piastów przed Krzyżem Świętym”. Dominującym akcentem tego przedstawienia miał być wizerunek górującego nad władcami Chrystusa na krzyżu. Również i drugi znajdujący się na głównej osi kościoła witraż miał wyraźne powiązania z religią. Przekaz ideowy witrażu „Bitwa pod Legnicą” odnosił się do poświęcenia Piastów w imię religii i śmierci Henryka II Pobożnego na polu bitwy przeciw niewiernym. Przekazowi ideowemu miała odpowiadać kolorystyka programu, podkreślająca atmosferę powagi i dostojności. Kolejnym elementem religijnego przekazu ideowego witraży były postacie drugoplanowe. Piastom towarzyszyć mieli duchowni związani z początkami polskiej państwowości. Wojciechowski zamierzał podkreślić rolę przede wszystkim świętych: Stanisława, Wojciecha oraz Cyryla i Metodego. Na witrażach jako postacie drugoplanowe miały znaleźć się również św. Kinga oraz królowa Jadwiga<sup>81</sup>.

Oficjalnej narracji władz świeckich o „Ziemiach Odzyskanych” wtórowały władze kościelne. Jak zauważa Grzegorz Strauchold, Kościół od samego początku wspierał nowy kształt granicy zachodniej<sup>82</sup>. W narrację o polskim charakterze Ziem Zachodnich zaangażowani byli duchowni na każdym szczeblu hierarchii kościelnej, na czele z samym prymasem Hlondem<sup>83</sup>. Przyczyn takiej polityki można dopatrywać się w kilku czynnikach. Hierarchowie kościelni byli świadomi, że funkcjonowanie Kościoła w znacznej mierze zależy od jego stosunków z władzą, a odbudowa bardzo wielu zniszczonych kościołów zależała od jej wsparcia finansowego. Wspólna polityka propagandowa władzy i Kościoła w kwestii „Ziem Odzyskanych” mogła być wyrazem dobrej woli duchowieństwa oraz sposobem na przetrwanie w nowym, nieprzychylnym religii środowisku. Istotnym czynnikiem był również problem społeczny. Wobec aneksji wschodnich województw Rzeczypospolitej przez ZSRR tysiące Polaków stanęło przed koniecznością porzucenia dotychczasowych domów i w wielu przypadkach emigracji na „Ziemie Odzyskane”. Między innymi z tego względu prymas Hlond traktował Ziemie Zachodnie

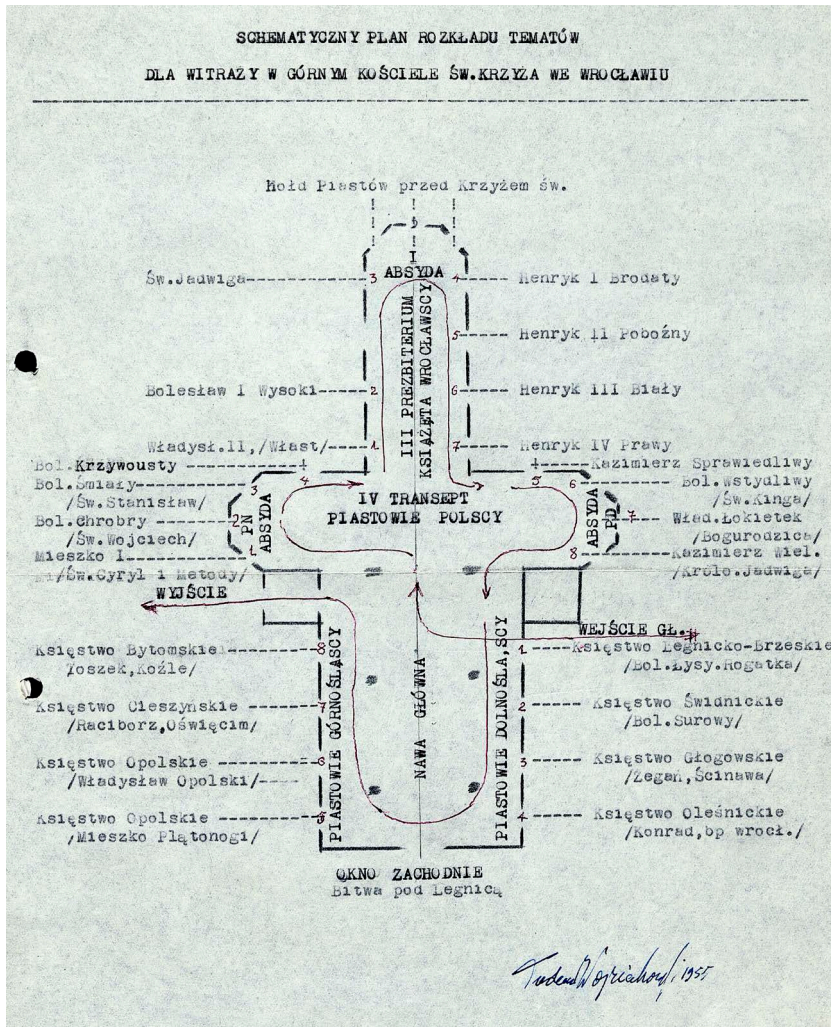
---

<sup>81</sup> *Ibidem*.

<sup>82</sup> Grzegorz Strauchold, *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003, s. 87–88.

<sup>83</sup> Marta Cichońska, *Udział Kościoła rzymskokatolickiego w propagandzie na rzecz tzw. ziem odzyskanych w latach 1945–1949 ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Zachodniego*, „Przełęcz Zachodniopomorski”, 2019, 1, s. 57–58.

jako formę zadośćuczynienia wobec pokrzywdzonych Polaków<sup>84</sup>. O stosunku Kościoła do kwestii „Ziem Odzyskanych” wiele mówi ówczesna prasa katolicka. Jak zauważa Jakub Tyszkiewicz, wielokrotnie pisano w niej o historycznej przynależności Ziem Zachodnich do Polski<sup>85</sup>. W związku z tym nowa granica po 1945 r. była jedynie powrotem do naturalnego porządku, zjednoczeniem okupowanej przez żywoł germański prowincji z ojczyzną.



Il. 2. Schemat rozmieszczenia witraży Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, IA27a 311 – Witraże dla kościołów św. Krzyża i Piotra i Pawła.

<sup>84</sup> Eadem, *Hierarchia Kościoła rzymskokatolickiego wobec Ziem Odzyskanych w latach 1945–1951 – wybrane perspektywy*, „Studia Maritima”, vol. XXX (2017), s. 244.

<sup>85</sup> Tyszkiewicz, *Sto wielkich dni Wrocławia*, s. 35.

## Problemy

W zasadzie przez cały okres prac związanych z przygotowywaniem kościoła do nowej roli kluczowym problemem pozostawała kwestia wyposażenia nowego muzeum. Ekspozyty zaplanowane przez Lagosza, z absolutnie kluczową tumbą grobową Henryka IV, pozostawały w rękach przede wszystkim Muzeum Śląskiego we Wrocławiu oraz Muzeum Narodowego w Warszawie. W związku z brakiem wyraźnego zaangażowania władzy komunistycznej w projekt oba muzea nie podejmowały współpracy z władzami kościelnymi. Niewątpliwie wyposażenie stało się jednym z głównych problemów w realizacji nowego muzeum. W momencie ukończenia prac budowlanych we wnętrzu kościoła pod koniec 1955 r. coraz bardziej opóźniał on finalizację prac.

Właśnie kwestii wyposażenie poświęcono kolejne posiedzenie zwołane przez ks. Lagosza na 11 XI 1955 r. w rezydencji arcybiskupiej. Zgodnie z sugestią Emila Kaliskiego dotychczasowa komisja doradcza została znacznie poszerzona<sup>86</sup>. Na spotkanie przybyli: prof. inż. Lesław Dąbrowski<sup>87</sup>, inż. Olgierd Czerner<sup>88</sup>, prof. Bohdan Guerquin<sup>89</sup>, dyrektor Józef Gębczak<sup>90</sup>, docent Marian Haisig<sup>91</sup>, prof. inż. Henryk Lewulis<sup>92</sup>, inż. Tadeusz Kozaczewski<sup>93</sup>, inż. Kaliski, inż. Mirosław Przyłęczki<sup>94</sup>, mgr Franciszek Lorenc, ks. prałat Wacław Jabłoński<sup>95</sup>, ks. kanclerz Jarosław

<sup>86</sup> AAW, sygn. IA27a 321 a b, Pisma różne.

<sup>87</sup> W latach 1954–1960 pełnił funkcję głównego architekta Wrocławia. *Politechnika Szczecińska. Uczelnia i ludzie w półwieczu 1946–1996*, red. Bolesław Szargut, Szczecin 1996, s. 79–80.

<sup>88</sup> Konserwator miejski w latach 1955–1965. *Encyklopedia Wrocławia*, red. Jan Harasimowicz, Wrocław 2006, s. 127.

<sup>89</sup> Polski architekt, od 1951 r. kierował Katedrą Historii Architektury Polskiej na Politechnice Wrocławskiej. Wojciech Kalinowski, *Profesor Bohdan Guerquin (1904–1979)*, „Ochrona Zabytków”, 33 (1980), 3, s. 261.

<sup>90</sup> Dyrektor Muzeum Śląskiego od 1953 r. Zenon Prętczyński, *Wspomnienia o profesorach Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej (z lat studiów 1947–1952)*, Wrocław 2005, s. 58.

<sup>91</sup> Pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego, sfragistyk, numizmatyk, heraldyk. Damian Tomczyk, *In memoriam Profesor Marian Haisig (31 V 1908 – 10 VI 1996)*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, N.s. t. 3 (14), red. Stefan Kuczyński, Warszawa 1997, s. 1–2.

<sup>92</sup> Architekt, w latach 1951–1955 pełnił funkcję prezesa oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich we Wrocławiu. Prętczyński, *Wspomnienia o profesorach*, s. 82.

<sup>93</sup> Historyk sztuki, w latach 1953–1955 pełnił funkcję głównego projektanta w Miastoprojencie-Wrocław. *Ibidem*, s. 69.

<sup>94</sup> W tym czasie pracownik w Polskiej Pracowni Konserwacji Zabytków. *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 5, red. Iwona Błaszczuk, Henryk Kondziela, Hanna Krzyżanowska, Małgorzata Merkel-Massé, Warszawa 2016, s. 70.

<sup>95</sup> W tym czasie pracownik w Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu, wikariusz generalny. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła*, s. 294.

Chomicki<sup>96</sup>, dyrektor Włodzimierz Lenkiewicz<sup>97</sup>, Zygmunt Wrześniowski<sup>98</sup>, prof. Stanisław Pękalski<sup>99</sup>, inż. Marcin Bukowski<sup>100</sup>, inż. Tadeusz Rydosz<sup>101</sup>, inż. Tadeusz Kostecki<sup>102</sup>, prof. Marian Morelowski<sup>103</sup>, prof. Tadeusz Broniewski<sup>104</sup> oraz kierownik Jan Nagraba<sup>105</sup>.

Na wstępie konferencji ks. Lagosz przedstawił trudności, jakie go spotkały w związku z próbami uzyskania planowanego wyposażenia muzeum. W trakcie spotkania w Warszawie prof. Kazimierz Michałowski wyraził wątpliwości, czy możliwe będzie przekazanie tryptyków do Wrocławia<sup>106</sup>. W odpowiedzi na przedstawione problemy dyrektor Wrześniowski zaproponował, aby kościół otrzymał chociaż część tryptyków, z kolei wolne miejsca miały zająć obrazy Michaela Willmanna. Lagosz przekazał zgromadzonym sugestie prof. Michałowskiego, aby w kościele przygotować gablotki z cennymi wykopaliskami świadczącymi o polskości Śląska. Pomysł ten zgromadzeni jednogłośnie poparli. Lesław Dąbrowski zasugerował, aby o projekcie muzeum powiadomić prasę, zwiększając w ten sposób presję na Muzeum Narodowe i przyspieszając proces przekazania tryptyków. W trakcie spotkania ks. Lagosz otwarcie zapewnił zgromadzonych, że nie miałby nic przeciwko temu, gdyby planowane muzeum zostało upaństwowione. Ta deklaracja duchownego wydaje się szczególnie istotna w kontekście dalszych losów projektowanego muzeum. Na koniec organizator spotkania poprosił zgromadzonych o przygotowanie projektów witraży<sup>107</sup>.

<sup>96</sup> W tym czasie pracownik w Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu.

<sup>97</sup> Dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu od 1951 r., stanowisko objął z polecenia ks. Lagosza. Wincenty Urban, *Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu oraz katalog jego zbiorów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 27 (1973), s. 152.

<sup>98</sup> Konserwator, w tym czasie pracownik Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. *Ibidem*.

<sup>99</sup> Profesor Politechniki Wrocławskiej, specjalista w kwestii witraży średniowiecznych. Prętczyński, *Wspomnienia o profesorach*, s. 95.

<sup>100</sup> Architekt, w latach 1946–1950 kierownik w Oddziale Architektury Zabytkowej przy Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy. *Ibidem*, s. 31; Halina Okólska, *Władze miejskie Wrocławia w latach 1945–1948*, Wrocław 2005, s. 36.

<sup>101</sup> Autor dokumentacji fotograficznej wnętrza kościoła św. Krzyża.

<sup>102</sup> W latach 1945–1981 dyrektor Zarządu Inwestycji Zabudowy Górnej Odry.

<sup>103</sup> Kierownik Katedry Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1953–1960. Paweł Chabiera, *Marian Morelowski (1884–1963) – historyk sztuki, kolekcjoner, ekspert komisji rewindykacyjnych*, Warszawa 2020, s. 176.

<sup>104</sup> Od 1946 r. kierownik Katedry Historii Architektury na Politechnice Wrocławskiej. Prętczyński, *Wspomnienia o profesorach*, s. 18.

<sup>105</sup> AAW, sygn. IA27a 311, Witraże dla kościołów św. Krzyża i Piotra i Pawła.

<sup>106</sup> Archeolog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, po wojnie aktywnie działał przy odtworzeniu Muzeum Narodowego w Warszawie. Violetta Rezler-Wasielewska, *Profesor Kazimierz Michałowski 1901–1981*, „Łombinowski Rocznik Muzealny”, 32 (2009), s. 51–52.

<sup>107</sup> AAW, sygn. IA27a 311, Witraże dla kościołów św. Krzyża i Piotra i Pawła, Protokół z konferencji zwołanej przez ks. Lagosza w sprawie urządzenia muzeum w Kolegiacie, 11 XI 1955, b.p.

Ostatnia konferencja, na której omawiano zagadnienia związane z adaptacją kościoła św. Krzyża na muzeum, odbyła się 12 XII 1955 r. Grono obecne na poprzednich spotkaniach uzupełnili: prof. Karol Maleczyński<sup>108</sup>, prof. Karol Estreicher<sup>109</sup>, Aleksander Krzywobłocki<sup>110</sup>, Tadeusz Wojciechowski, autor witraży oraz prof. Stanisław Hubert<sup>111</sup>.

Po krótkim powitaniu zgromadzeni rozpoczęli dyskusję nad przygotowanym przez Wojciechowskiego programem prac witrażowych dla świątyni. W opinii prof. Morelowskiego powinno się ograniczyć liczbę ksiąząt na witrażach i częściowo zastąpić ich postaciami chłopów oraz mieszczan. Profesor Maleczyński zabiegał, aby koniecznie wykluczyć z grupy ksiąząt dolnośląskich postaci Bolesława II Rogatki. Zwrócił on uwagę, że to z winy księcia utracona została część Górnego Śląska. Za wykluczeniem Rogatki przemawiał także wykreowany przez Jana Matejkę wizerunek władcy jako awanturczego alkoholika. Zgromadzeni debatowali również nad stylem, w jakim powinny zostać sporządzone witraże. Rozważano styl gotycki oraz nowoczesny, przy czym ostatecznie za bardziej odpowiedni uznano gotycki. Wybitny ekspert w kwestii witraży prof. Morelowski zasugerował, aby punktem odniesienia dla artystów przy dalszych pracach były witraże Stanisława Wyspiańskiego z kościoła św. Franciszka w Krakowie. W trakcie spotkania zabierający głos przedstawiali liczne propozycje niewielkich poprawek projektu Wojciechowskiego, mimo to zgodnie zaakceptowano konieczność podkreślenia na witrażach związku Śląska z Polską oraz udokumentowania polskości regionu. Na koniec ks. Lagosz zlecił Wojciechowskiemu i prof. Pękalskiemu przygotowanie osobnych, szczegółowych projektów witrażu okna zachodniego świątyni, związanego z postacią Henryka IV. Tadeusz Wojciechowski ukończył ten projekt<sup>112</sup>. Mimo to nigdy nie doszło do planowanego omówienia projektu z komisją doradcą<sup>113</sup>.

---

<sup>108</sup> Dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. *Encyklopedia Wrocławia*, s. 485.

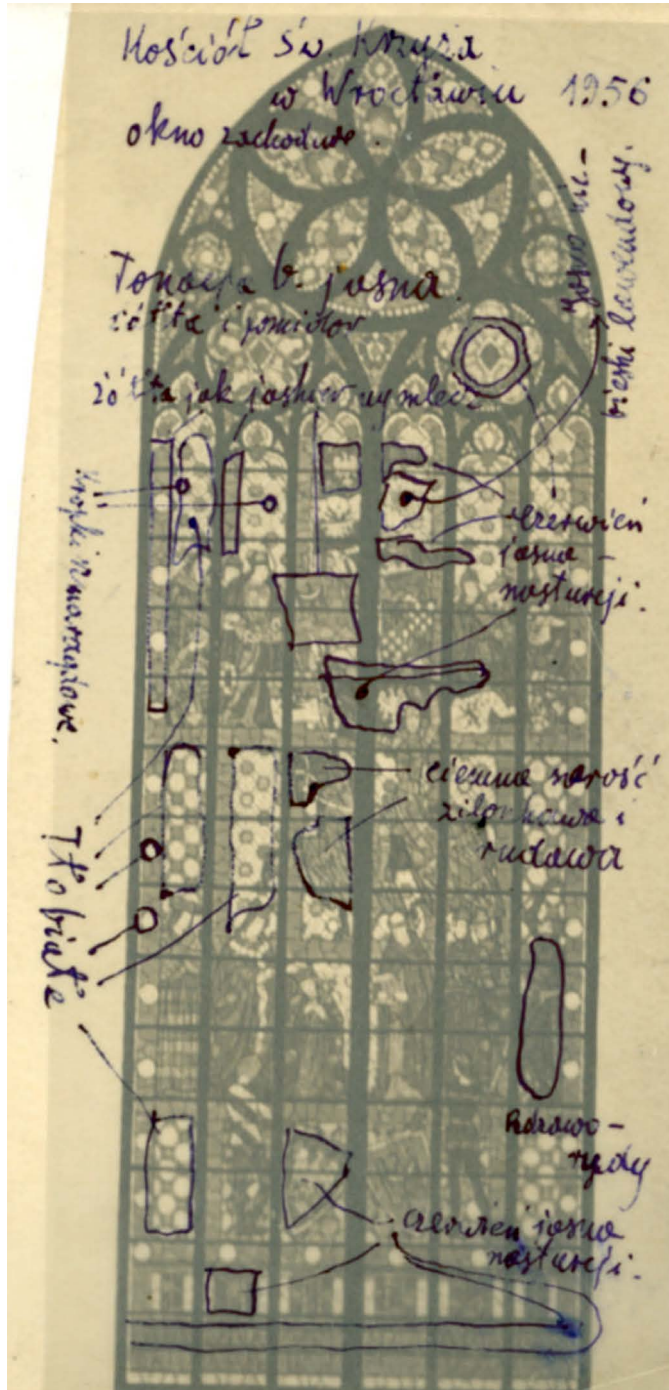
<sup>109</sup> W tym czasie profesor na Uniwersytecie Jagiellońskim. Estreicher jr, *Dziennik wypadków*, s. 9.

<sup>110</sup> Architekt, konserwator zabytków. Czerner, *Mój wiek XX*, s. 194.

<sup>111</sup> AAW, sygn. IA27a 220, Odbudowa i odgruzowanie, Protokół z konferencji zwołanej przez ks. Lagosza w sprawie urządzenia muzeum w Kolegiacie, 12 XII 1955, b.p. W tym czasie profesor na Uniwersytecie Wrocławskim. *Encyklopedia Wrocławia*, s. 286

<sup>112</sup> Fotografie prac oraz projektów Wojciechowskiego można zobaczyć w: Janina Mierzecka, *Dokumentacja prac Tadeusza Wojciechowskiego*, Warszawa 1960. Praca jest jednak jedynie zbiorem fotografii bez komentarzy autorki.

<sup>113</sup> AAW, sygn. IA27a 220, Odbudowa i odgruzowanie.



Il. 3. Janina Mierzecka, *Dokumentacja prac Tadeusza Wojciechowskiego*,  
Warszawa 1960.

Również pierwsze miesiące 1956 r. wciąż nie przyniosły rozwiązania problemu wyposażenia świątyni w tryptyki oraz ewentualnie w obrazy. Nie przyniosło zamierzonego efektu pismo Lagosza z 15 XII 1955 r. skierowane do dyrekcji Muzeum Śląskiego we Wrocławiu z prośbą o zwrot tumby grobowej Henryka IV, płyty nagrobnej Henryka II, tryptyku *Koronowanie Najświętszej Panny Maryi* z kościoła św. Mikołaja w Pełcznicy, rzeźbionej predelli przedstawiającej św. Rodzinę z kościoła św. Maurycego we Wrocławiu oraz obrazu *Św. Jakub nawraca ucznia czarnoksiężskiego*<sup>114</sup>. Tak istotne elementy planowanego wyposażenia w dalszym ciągu nie zostały przekazane na rzecz nowego muzeum. Mimo to już na początku 1956 r. o tymże wyposażeniu informowano w prasie jako części planowanej „w najbliższych dniach” w kolegiacie wystawy tryptyków i rzeźb średniowiecznych. W krótkim akapicie poświęconym kościołowi Lenkiewicz pisał: „Wielką bolączką Muzeum [Archidiecezjalnego] jest brak miejsca. Aby temu dotkliwemu brakowi zaradzić, J. E. ks. Ordynariusz w swej stałej serdecznej trosce o Muzeum odbudował górną część kościoła św. Krzyża, w której, jako niepotrzebnej dla celów sakralnych, zostanie w najbliższych dniach otwarta wystawa tryptyków średniowiecznych i rzeźb. Znajdzie się tam tryptyk z XV w. ze szkoły Wita Stwosza, przedstawiający zaśnięcie Matki Bożej, przepiękny tryptyk z Pełcznicy oraz szereg innych, które bądź to są własnością Muzeum, bądź też zostaną zwrócone Wrocławowi przez Muzeum Narodowe w Warszawie. Równocześnie stanie tam, na swym dawnym miejscu, na którym stała długie wieki tumba grobowa piastowskiego księcia Henryka IV, wykonana około 1300 r. i będąca jednym z najcenniejszych zabytków gotyckiej rzeźby”<sup>115</sup>.

Wyjątkowo ciekawa jest informacja zawarta w tekście o zaadaptowaniu kolegiaty na potrzeby muzeum ze względu na brak miejsca w Muzeum Archidiecezjalnym. W dokumentacji poświęconej projektowi takie wyjaśnienie prac nie pada ani razu. Z tego względu można przypuszczać, że wspomniany brak miejsca był tylko jednym z kilku czynników decydujących o adaptacji kolegiaty do roli muzeum.

Dodatkowym problemem związanym z realizacją projektu okazała się kwestia planowanych witraży. Już pod koniec stycznia 1956 r. prof. Pękalski powiadomił Lagosza o rezygnacji z wykonania projektu z powodu nadmiaru pracy<sup>116</sup>.

<sup>114</sup> AAW, sygn. IA27a 335, *Św. Krzyż*.

<sup>115</sup> Włodzimierz Lenkiewicz, *Pięćdziesiąt lat Muzeum*, „Wrocławski Tygodnik Katolicki”, 4 (1956), 10, s. 13.

<sup>116</sup> AAW, sygn. IA27a 311, Witraże dla kościołów św. Krzyża i Piotra i Pawła, List prof. Pękalskiego do ks. Lagosza, 26 I 1956, b.p.

Dopiero koniec kwietnia 1956 r. przyniósł pierwszy sukces w kwestii wyposażenia muzeum. Do kościoła św. Krzyża trafił wtedy pierwszy XVI-wieczny tryptyk przekazany przez Muzeum Śląskie<sup>117</sup>. W następnym miesiącu wicedyrektor Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu Lenkiewicz przekazał Lagoszowi informację o czterech tryptykach, które mógłby przekazać na rzecz kolegiaty. Jednak nawet gdyby wszystkie te dzieła znalazły się w świątyni, problem zagospodarowania jej znacznej przestrzeni pozostawał nierozwiązany. W związku z tym pismo Lenkiewicza zapewniało również o dalszych staraniach o uzyskanie eksponatów z Muzeum Śląskiego<sup>118</sup>. Alternatywnym rozwiązaniem zaproponowanym przez Lenkiewicza było pozyskanie tryptyków z innych kościołów i kaplic prowincji<sup>119</sup>.

Starania Lenkiewicza w następnych miesiącach nie przyniosły przełomu w kwestii wyposażenia. W związku z tym 4 XI 1956 r. Lagosz zdecydował się na zwiększenie nacisków na Muzeum Śląskie w kwestii przekazania tumbi grobowej Henryka IV. W piśmie skierowanym do Departamentu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki duchowny argumentował konieczność powrotu tumbi grobowej na miejsce wyznaczone przez sam testament Probusa – do kolegiaty św. Krzyża. Również i to pismo, podobnie jak wysiłki Lenkiewicza, nie przyniosły żadnych efektów<sup>120</sup>. Jeszcze w połowie miesiąca Lagosz w dalszym ciągu poszukiwał rozwiązania problemu wyposażenia. Architekt Gwidon Król<sup>121</sup> przekazał wtedy wikariuszowi kapitulnemu informację o cennych zabytkach pochodzących z przedwojennego Muzeum Archidiecezjalnego, przekazanych w ostatnich dniach przez Związek Radziecki<sup>122</sup>. Lagosz zdążył jeszcze zlecić inż. Królowi zbadanie sprawy w Warszawie. Była to, jak się szybko okazało, ostatnia próba pozyskania planowanych eksponatów. Mimo trwających ponad rok starań muzeum w kolegiacie pozostawało cały czas niemal zupełnie puste.

Na początku grudnia 1956 r. ks. Lagosz został odwołany ze stanowiska wikariusza kapitulnego archidiecezji wrocławskiej<sup>123</sup>. Jego dotychczasowe obowiązki

---

<sup>117</sup> AAW, sygn. IA27a 212, Nieruchomości, podatek, muzeum, magazyn kurii, ogrody, złom, odgruzowanie.

<sup>118</sup> AAW, sygn. IA27a 335, *Św. Krzyż*, Pismo Lenkiewicza do ks. Lagosza, 8 IX 1956, b.p.

<sup>119</sup> *Ibidem*.

<sup>120</sup> *Ibidem*.

<sup>121</sup> Architekt, autor *Przewodnika po zabytkach Wrocławia*, P.T.T.K – Okręgowa Komisja Opieki nad Zabytkami we Wrocławiu, Wrocław 1956. Czerner, *Mój wiek XX*, s. 211.

<sup>122</sup> AAW, sygn. IA27a 196, Protokół zdawczo-odbiorczy agend Ordynariusza ks. Kazimierza Lagosza, sprawozdanie i materiały do sprawozdania.

<sup>123</sup> Jaworska, *Rządy wikariusza kapitulnego ks. Kazimierza Lagosza*, s. 295.



przejął biskup Bolesław Kominek. W związku ze zmianą władzy zawieszono ze skutkiem natychmiastowym wszelkie projekty wikariusza kapitulnego<sup>124</sup>. Wraz z odwołaniem Lagosza ostatecznie upadł pomysł utworzenia muzeum w kościele św. Krzyża. Mimo trwających ponad półtora roku prac przygotowawczych, konsultacji z licznymi ekspertami oraz szczegółowych projektów, upadek pomysłodawcy pogrzebał jego planowane dzieło. Nowym władzom kościelnym prowincji nie na rękę była desakralizacja i potencjalne upaństwowienie jednego z najważniejszych kościołów w mieście.

### **Podsumowanie – wyraz troski o zabytek czy też zabieg propagandowy?**

W świetle zachowanej dokumentacji planowane przez ks. Lagosza muzeum oficjalnie nie posiadało jednej określonej funkcji. Poza charakterem muzeum sztuki sakralnej kościół miał pełnić jednocześnie funkcję mauzoleum Piastów śląskich. Oprócz tumbi Henryka IV Probusa Lagosz starał się również uzyskać od Muzeum Śląskiego płytę nagrobną Henryka II Pobożnego. Te dwa wyjątkowo cenne eksponaty, wraz ze związanym z nimi programem witrażowym, wydają się najważniejszymi elementami projektowanego muzeum. Tryptyki śląskie, obrazy Willmanna oraz eksponaty archeologiczne stanowiłyby raczej uzupełnienie mauzoleum piastowskiego, korespondując z nim w dość luźny sposób.

W świetle zachowanych materiałów archiwalnych nie sposób ustalić jednoznacznie motywów kierujących Lagoszem w kwestii adaptacji kościoła św. Krzyża na muzeum. Wspominany w prasie brak miejsca w Muzeum Archidiecezjalnym nie tłumaczy wyboru kolegiaty na przyszłe muzeum i ewidentnego wydźwięku propagandowego związanego z projektem. Podążając za interpretacją działań Lagosza przedstawioną przez ks. Patera, projekt wikariusza kapitulnego mógł być swego rodzaju prezentem dla władzy komunistycznej. W zamian za tak okazały dar Lagosz zapewne się spodziewał, że będzie mógł liczyć na dalsze poparcie władzy, zwłaszcza w kwestii objęcia stanowiska biskupa. Było to szczególnie istotne w kontekście dekretu władz państwowych z 9 II 1953 r., zgodnie z którym sprawy personalne Kościoła miały podlegać kontroli państwa<sup>125</sup>. W tej sytuacji

<sup>124</sup> AAW, sygn. IA27a 196, Protokół zdawczo-odbiorczy agend Ordynariusza ks. Kazimierza Lagosza, sprawozdanie i materiały do sprawozdania.

<sup>125</sup> Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, s. 100–101.

Lagosz mógł faktycznie liczyć na dalszą karierę pod protekcją państwa. Muzeum w kolegiacie mogło być dowodem jego przydatności dla władzy ludowej. W tym kontekście nie bez znaczenia był przekaz ideowy płynący z planowanego muzeum – polskość Śląska oraz nierozzerwalny związek regionu z całym krajem. Przekaz ten wpisywał się doskonale w oficjalną propagandę państwową, która wraz z wtórującym jej Kościołem na każdym kroku przypominała o piastowskim, a więc polskim, charakterze „Ziem Odzyskanych”. W prasie tego okresu dominowały odniesienia do powrotu, a nie przejścia Ziem Zachodnich do Polski po wiekach niemieckiego panowania<sup>126</sup>. Wobec licznych elementów historii niemieckiej oraz czeskiej na Śląsku tradycja piastowska była wyjątkowo istotna. Muzeum dokumentujące polski charakter regionu, w samym sercu odwiedzanego przez liczne wycieczki Ostrowa Tumskiego, mogło być doskonałym zwieńczeniem oficjalnej państwowej propagandy. Za szczególnie istotne można uznać również zapewnienie Lagosza o całkowitej otwartości na ewentualne przejście muzeum przez władze państwowe. W ten sposób Kościół ostatecznie utraciłby kontrolę nad jedną z najcenniejszych świątyń Śląska. Taka deklaracja Lagosza może świadczyć o determinacji duchownego w dążeniu do otrzymania sakry biskupiej, nawet kosztem utraty przez Kościół tak istotnej świątyni.

Z punktu widzenia propagandowego kościół św. Krzyża był najlepszym możliwym wyborem dla powołania muzeum dokumentującego piastowski charakter regionu. Był on raptem jedną z kilku faktycznie piastowskich zachowanych budowli w mieście. Kościół św. Idziego oraz dawna kaplica pałacowa św. Marcina były zbyt małe, aby sprostać roli muzeum. Z kolei katedra św. Jana Chrzciciela była zdecydowanie zbyt ważną świątynią, aby zaadaptować ją na muzeum. Kolejnym argumentem za kolegiatą był fakt, że wysokiej klasy gotycka architektura kościoła św. Krzyża dobrze pasowała do projektowanych jako wyposażenie tryptyków śląskich. Ewentualny współczesny budynek, wybudowany specjalnie jako muzeum najprawdopodobniej nie korespondowałby tak dobrze ze średniowiecznymi zabytkami. Z tych wszystkich względów kościół św. Krzyża był jedynym możliwym wyborem na realizację planów Lagosza.

Innym wytłumaczeniem planów wikariusza kapitulnego było jego dążenie do odzyskania za wszelką cenę tumbu Henryka IV Probusa. Tej wysokiej klasy zabytek przez wieki stanowił świadectwo pamięci o fundatorze kościoła. Być może

---

<sup>126</sup> Radosław Domke, *Propaganda dotycząca Ziem Zachodnich i Północnych Polski w prasie krajowej 1945 roku*, „Studia Zachodnie”, 10 (2010), s. 72.

adaptacja kościoła św. Krzyża na muzeum była w opinii duchownego jedynym sposobem na powrót tumbi do świątyni. Na korzyść tej interpretacji przemawia omawiany program witrażowy Wojciechowskiego, w którym istotną rolę mieli odegrać silnie związani z kolegiatą Piastowie śląscy. Po ewentualnym powrocie tumbi Henryka IV Probusa kościół stałby się mauzoleum piastowskim, dodatkowo wzbogaconym cennymi tryptykami średniowiecznymi.

Adaptacja kościoła na muzeum mogła być również próbą zabezpieczenia tego cennego zabytku. Z punktu widzenia potrzeb religijnych mieszkańców Wrocławia kolegiata św. Krzyża nie była niezbędna – na samym Ostrowie Tumskim było kilka innych kościołów. Z tych powodów kościół od ukończenia prac zabezpieczających część zewnętrzną świątyni w 1949 r. czekał przez następne lata na remont wnętrza. Mając to na uwadze, projekt Lagosza, można interpretować jako wyraz troski o zabytek i chęć zabezpieczenia go przez nadanie mu nowej funkcji. Wraz z drugim, poza muzeum, planowanym przeznaczeniem w pewnym sensie kościół św. Krzyża powróciłby wtedy do jednej ze swych pierwotnych ról – mauzoleum fundatora. Prace związane z adaptacją kościoła do roli muzeum w większości nie miały charakteru inwazyjnego wobec struktury świątyni. W razie konieczności ponowne poświęcenie kościoła i przywrócenie funkcji sakralnej nie wymagałoby szeroko zakrojonych prac. Przeciwno tej teorii przemawiają prace podjęte w kościele w drugiej połowie 1955 r. Demontaż barokowego chóru trudno uznać za przejaw troski o zabytek, nawet jeśli celem tych prac było nadanie wnętrzu jedności stylowej.

Oprócz odwołania Lagosza drugim istotnym czynnikiem decydującym o niezrealizowaniu projektu był poważny problem ze zdobyciem eksponatów. Mimo początkowych zapewnień prof. Michałowskiego ani Muzeum Narodowe w Warszawie, ani Muzeum Śląskie we Wrocławiu nie były zbyt skore do współpracy. Być może wynikało to z braku aktywnego zaangażowania władzy w projekt lub też z wysokiej wartości artystycznej eksponatów, o które ubiegał się Lagosz. Utrata tumbi Henryka IV stanowiłaby dla muzeum poważny uszczerbek. W świetle zachowanych materiałów nie sposób jednoznacznie tego określić.

Zastanawiające były niezaangażowanie władzy komunistycznej w projekt. Na żadnym ze spotkań nie byli obecni nawet przedstawiciele władzy lokalnej. Oczywiście kolegiata św. Krzyża była własnością Kościoła, jednak pomoc władzy mogła znacznie ułatwić starania Lagosza o uzyskanie planowanego wyposażenia. Jest to tym bardziej zaskakujące, że nie można zakładać braku wiedzy władzy

lokalnej o projekcie. Przygotowania podjęte przez Lagosza były zbyt szeroko zakrojone oraz zaangażowano bardzo wiele liczących się autorytetów, by informacje o tym nie doszły do władz. Z powodu braku oficjalnego poparcia niemożliwe było również poważne zaangażowanie lokalnych mediów, które mogły być istotnym narzędziem nacisków na niechętne do współpracy muzea.

Pomysł utworzenia muzeum w kościele św. Krzyża we Wrocławiu był jednym z ciekawszych elementów historii świątyni po 1945 r. W ramach przygotowań do realizacji projektu przystąpiono do odwiekanego w czasie remontu wnętrza kościoła. Do współpracy ks. Lagosz zaprosił wielu wybitnych ekspertów, których konsultacje miały ustalić ostateczny kształt muzeum. Polskość Śląska była najważniejszą ideą płynącą z projektowanego muzeum. Ponieważ po odwołaniu ks. Lagosza pomysł nie został zrealizowany, kościół św. Krzyża przez lata pozostawał zapomniany. Tumba Henryka IV Probusa, mimo wielokrotnych starań, cały czas nie powróciła na swe pierwotne miejsce w kolegiacie św. Krzyża.

## SUMMARY

During its history of more than 700 years, the two-storey Collegiate Church of the Holy Cross in Wrocław has served various purposes. In addition to its primary religious function, the upper church since its inception was also the mausoleum of its founder, Henry IV Probus, having a commemorative function. After the war damage of 1945, the reconstruction of the church, which had been destroyed in 25%, was completed in 1949. In 1955, the idea of adapting the upper church to the role of a museum documenting the Polishness of Silesia emerged. The idea was closely linked to the person of the vicar capitular of the archdiocese of Wrocław – Father Kazimierz Lagosz. Over the course of two years, extensive preparations took place and efforts were made to obtain top-class exhibits, particularly the tombstone of Henry IV. With the dismissal of Lagosz in 1956, the concept ultimately remained unrealised.

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu:

- IA27a 196 – Protokół zdawczo-odbiorczy agend Ordynariusza ks. Kazimierza Lagosza, sprawozdanie i materiały do sprawozdania.
- IA27a 212 – Nieruchomości, podatek, muzeum, magazyn kurii, ogrody, złom, odgruzowanie.
- IA27a 220 – Odbudowa i odgruzowanie.
- IA27a 300 – Sprawa inż. Bukowskiego, odbudowa pałacu arcybiskupiego i innych obiektów.

IA27a 311 – Witraże dla kościołów św. Krzyża i Piotra i Pawła.

IA27a 321 a b – Pisma różne.

IA27a 335 – Św. Krzyż.

Archiwum Państwowe we Wrocławiu:

82/449/0/6.6/141 – Wrocławska Dyrekcja Odbudowy we Wrocławiu, Kościół św. Krzyża – roboty zabezpieczające.

82/449/0/6.6/142 – Wrocławska Dyrekcja Odbudowy we Wrocławiu, Kościół św. Krzyża – roboty zabezpieczające. Dziennik Budowy 1946–1950.

82/449/0/6.6/143 – Wrocławska Dyrekcja Odbudowy we Wrocławiu, Kościół św. Krzyża – roboty konserwatorskie 1947–1948.

82/449/0/6.6/145 – Wrocławska Dyrekcja Odbudowy we Wrocławiu, Kościół św. Krzyża – roboty dekarskie. Dziennik Budowy 1948.

„Skarpa Warszawska”, 1946.

„Wrocławski Tygodnik Katolicki”, 1956.

Antkowiak Zygmunt, *Kościół Wrocławia*, Wrocław 1991.

Bednarek Stefan, *Spółczesność i kultura na Dolnym Śląsku w latach 1945–1989*, [w:] *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, red. Wojciech Kucharski *et al.*, Wrocław 2022, s. 589–605.

Bogaczewicz Stanisław A, *Ustanowienie ks. Kazimierza Łagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. Adam Dziurok, Warszawa 2009, s. 410–441.

Chabiera Paweł, *Marian Morełowski (1884–1963) – historyk sztuki, kolekcjoner, ekspert komisji rewindykacyjnych*, Warszawa 2020.

Cichocka Marta, *Hierarchia Kościoła rzymskokatolickiego wobec Ziemi Odzyskanych w latach 1945–1951 – wybrane perspektywy*, „*Studia Maritima*”, vol. XXX (2017), s. 223–251.

Cichocka Marta, *Udział Kościoła rzymskokatolickiego w propagandzie na rzecz tzw. ziem odzyskanych w latach 1945–1949 ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Zachodniego*, „*Przegląd Zachodniopomorski*”, 2019, 1, s. 55–81.

Czerner Olgierd, *Mój wiek XX. 1900–1970*, Wrocław 2016.

Domke Radosław, *Propaganda dotycząca Ziemi Zachodnich i Północnych Polski w prasie krajowej 1945 roku*, „*Studia Zachodnie*”, 10 (2010), s. 69–79.

Dudek Przemysław, *Koncepcje odbudowy powojennego Wrocławia 1945–1956 – między miastem prowincjonalnym a drugą metropolią kraju*, „*Przegląd Administracji Publicznej*”, 2013, 2, s. 59–68.

Eiden Maximilian, *Das Nachleben der schlesischen Piasten. Dynastische Tradition und moderne Erinnerungskultur vom 17. bis 20. Jahrhundert*, Wien 2012.

*Encyklopedia Wrocławia*, red. Jan Harasimowicz, Wrocław 2006.

Estreicher jr. Karol, *Dziennik wypadków*, t. 2: 1946–1960, red. Zbigniew Kazimierz Witek, Kraków 2002.

- Gabiś Agata, *Wrocław po oblężeniu – zniszczenia i pierwsze lata odbudowy*, [w:] *Festung Breslau 1945. Historia i pamięć*, red. Tomasz Głowiński, Wrocław 2009, s. 65–72.
- Leksykon architektury Wrocławia*, red. Rafał Eysymontt *et al.*, Wrocław 2011.
- Jankowska-Nagórka Anna, „Deteutonizacja” Dolnego Śląska w latach 1945–1949 jako przykład polityki władz Polski Ludowej wymierzonej przeciwko Niemczyźnie, Kraków 2017.
- Jaworska Kazimiera, *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w (archi)diecezji wrocławskiej w latach 1956–1974*, Legnica 2009.
- Jaworska Kazimiera, *Rządy wikariusza kapitulnego ks. Kazimierza Łagosza w ocenie biskupa Bolesława Kominka*, „Perspectiva: Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 10 (2011), 1, s. 293–303.
- Kaczmarek Romuald, *Kolegiata Krzyża Świętego we Wrocławiu jako fundacja Henryka IV Probusa. Impuls i następstwa – świadectwa ikonograficzne*, [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, red. Krzysztof Wachowski, Wrocław 2005, s. 85–100.
- Kalinowski Wojciech, *Profesor Bohdan Guerquin (1904–1979)*, „Ochrona Zabytków”, 33 (180), 3 (130), s. 261.
- Karłowska-Kamzowa Alicja, *Sztuka Piastów śląskich w średniowieczu*, Wrocław 1991.
- Kaszuba Elżbieta, *Wrocław nasz! Polonizacja kulturowego oblicza miasta w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 60 (2021), 4, s. 141–172.
- Kirschke Krystyna, Kirschke Paweł, „Efektywne rekonstrukcje” kamienic mieszczańskich na Starym Mieście we Wrocławiu w latach 1948–1960, [w:] *Dziedzictwo architektoniczne: rekonstrukcje i badania obiektów zabytkowych*, red. Ewa Łużyńska, Wrocław 2017, s. 40–56.
- Kozaczewska-Golasz Hanna, *Średniowieczne kościoły halowe na Śląsku. Część 2. Kościoły z XIV w.*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 58 (2013), 2, s. 5–46.
- Kubicki Karol, *Czy władze komunistyczne planowały usunąć administratorów apostołskich z Ziemi Zachodnich i Północnych już latem 1950 roku? Hipoteza wcześniejszego terminu akcji „B”*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 144 (2017), 4, s. 775–792.
- Kucharski Wojciech, *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945–1974*, Warszawa 2019.
- Kucharski Wojciech, *Religia na Dolnym Śląsku w latach 1945–1989*, [w:] *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, red. Wojciech Kucharski *et al.*, Wrocław 2022, s. 254–269.
- Kucharski Wojciech, *Religia na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989. Wprowadzenie*, [w:] *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, red. Wojciech Kucharski *et al.*, Wrocław 2022, s. 224–239.
- Leszczyński Mariusz, *Księża diecezjalni ekspatrianci Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego. Słownik biograficzny*, Warszawa 2020.
- Małachowicz Edmund, *Ostrów Tumski i wyspy we Wrocławiu*, Warszawa 1988.

- Małachowicz Edmund, *Wrocław na wyspach, rozwój urbanistyczny i architektoniczny*, Wrocław 1981.
- Małachowicz Edmund, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław 1994.
- Małecki Arkadiusz, *Recepcja polskiej myśli zachodniej na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 2014, 4, s. 161–192.
- Mandziuk Józef, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy najnowsze*, t. 4, cz. 1, Warszawa 2013.
- Noszczak Bartłomiej, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.
- Okólska Halina, *Władze miejskie Wrocławia w latach 1945–1948*, Wrocław 2005.
- Pater Józef, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997.
- Peikert Paul, *Kronika dni obłężenia. Wrocław 22 I – 8 V 1945*, Wrocław 1964.
- Pietrzak Jerzy, *Ks. Karol Milik – administrator apostolski Dolnego Śląska i władze państwowe w latach 1945–1951*, [w:] *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej*, red. Ignacy Dec, Krystyna Matwijowski, Józef Pater, Wrocław 2005, s. 29–45.
- Politechnika Szczecińska. Uczelnia i ludzie w półwieczu 1946–1996*, red. Bolesław Szargut, Szczecin 1996.
- Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 5, red. Iwona Błaszczyk, Henryk Kondziela, Hanna Krzyżanowska, Małgorzata Merkel-Massé, Warszawa 2016.
- Pręczyński Zenon, *Wspomnienia o profesorach Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej: (z lat studiów 1947–1952)*, Wrocław 2005.
- Radziszewska Janina, *Oswajanie przestrzeni – przykład Dolnego Śląska*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej”, 2016, 1(24), s. 85–96.
- Rezler-Wasielewska Violetta, *Profesor Kazimierz Michałowski 1901–1981*, „Łombinowski Rocznik Muzealny”, 32 (2009), s. 47–86.
- Sarna Paweł, *Ziemie Zachodnie i Północne na łamach czasopism kulturalnych w pierwszych latach powojennych*, „Rocznik Prasoznawczy”, 12 (2018), s. 125–135.
- Staniszewski Benedykt, *Ksiądz Infulat Kazimierz Lagosz jako rządcą Archidiecezji Wrocławskiej 1951–1956*, t. 1, Wrocław 2000.
- Strauchold Grzegorz, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003.
- Szetelnicki Waław, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945–1972. Rola duchowieństwa i wiernych*, Rzym 1975.
- Thum Gregor, *Obce Miasto. Wrocław 1945 i potem*, tłum. Małgorzata Słabicka, Wrocław 2007.
- Tomczyk Damian, *In memoriam Profesor Marian Haisig (31 V 1908 – 10 VI 1996)*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, N.s., t. 3 (14), red. Stefan Kuczyński, Warszawa 1997, s. 1–4.

- Troska Maria Hidelita, *Kwiaty pośród bomb. Dziennik zakrystianki katedralnej*, wstęp i oprac. ks. Józef Pater, tłum. Edmund Całus, Maria i Daniel Sternikowie, Wrocław 2022.
- Tyszkiewicz Jakub, *Sto wielkich dni Wrocławia. Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu a propaganda ziem zachodnich i północnych w latach 1945–1948*, Wrocław 1997.
- Tyszkiewicz Jakub, *Wokół specyfiki dolnośląskiej w okresie powojennym*, [w:] *Powrót do Macierzy? Ziemie Zachodnie i Północne w Polsce Ludowej*, red. Maciej Fic, Katowice 2020, s. 75–85.
- Urban Wincenty, *Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu oraz katalog jego zbiorów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 27 (1973), s. 133–206.
- Zielonka Zbigniew, *Henryk Prawy*, Katowice 1982.

### O AUTORZE

Tomasz Piędzioch (ur. 2000) – student studiów magisterskich Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego na kierunku historia. Zainteresowania naukowe: historia XX w., historia Śląska ze szczególnym uwzględnieniem Wrocławia, materialne dziedzictwo kulturowe. Adres e-mail: [tomaszpiedzioch@gmail.com](mailto:tomaszpiedzioch@gmail.com).